

Ewa Stawicka

Wizyta w Pradze

Palestra 41/3-4(471-472), 161-163

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IV. Jak zwykle w kularach sal konferencyjnych i innych – omawiano również ważne sprawy zawodowe. Jedną z takich spraw jest możliwość zorganizowania seminarium z inicjatywy Federacji Europejskich Izb Adwokackich i jej prezydenta Dala oraz jej sekretarza Suareza Gonzalesa – dziekana Izby w Bilbao – na temat przygotowań adwokatów i izb w związku z intencją przystąpienia do Unii Europejskiej. Finanse mają pochodzić z Rady Europy i jeśli będą uzyskane – to seminarium dla zainteresowanych adwokatów z całej Polski odbyłoby się w Krakowie wiosną br. z udziałem zagranicznych referentów.

Bardzo dobre relacje Izby Adwokackiej w Barcelonie, a zwłaszcza jej dziekana Eugeniu Gay Montalvo z miejscowymi władzami przejawiały się w wizytach złożonych u premiera rządu Katalonii i burmistrza – alcatela miasta Barcelona.

Rada wydała przyjęcie dla ok. 2000 osób, w tym ok. 100 osób z zagranicy.

Marian Anczyk

■ Wizyta w Pradze

Naczelna Rada Adwokacka wraz z redakcją „Palestry” nawiązały kontakty z Czeską Izbą Adwokacką oraz wydawanym przez nią miesięcznikiem. Przebywając w Pradze na zaproszenie władz czeskiej adwokatury, prezes NRA adw. Czesław Jaworski i redaktor naczelny adw. Stanisław Mikke odbyli 6–7 marca 1997 roku rozmowy, których efektem są konkretne plany współdziałania, a także bieżąca wymiana informacji.

Prezydent Czeskiej Izby Adwokackiej, adw. dr Karel Čermák oraz prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Czesław Jaworski zwrócili uwagę na tożsamość głównych problemów nurtujących obecnie środowiska zawodowe w obydwu krajach. Od 1 lipca 1996 roku obowiązuje w Republice Czeskiej nowa ustawa o adwokaturze, unifikująca dwa dotychczas odrębne zawody: adwokata i komercyjnego prawnika (odpowiednik radcy prawnego). Jej uchwalenie zostało poprzedzone stosunkowo szerokim otwarciem się stanu adwokackiego na dopływ tych osób z równoległe funkcjonującej korporacji, które zechciały podporządkować się jego regułom. W następstwie owego otwarcia adwokaci byli w momencie wejścia w życie nowej ustawy grupą około dwukrotnie liczniejszą od komercyjnych prawników (około 4000 wobec

2000), co w sposób istotny zaważyło na warunkach połączenia obu zawodów. Dr Karel Čermák wyraził przekonanie, że nieuniknione na początku niewielkie przejawy animozji ustąpią wkrótce miejsca koleżeńskej współpracy; tym bardziej, że obydwie – do zeszłego roku osobno funkcjonujące – korporacje łączyły w ciągu ostatnich trzech lat (uwieńczone ostatecznie sukcesem) starania o nie dopuszczenie do ograniczenia kompetencji ich samorządów na rzecz administracji państwowej.

Praska wizyta stała się również okazją do porównania, w jaki sposób czeska i polska korporacja adwokacka zamierza rozwiązywać kwestię dopuszczenia na swój rynek usług świadczonych przez adwokatów z innych państw, w tym przedstawicieli wielkich międzynarodowych firm prawniczych. Obowiązująca obecnie w Republice Czeskiej ustawa daje możliwość wykonywania zawodu przy korzystaniu z pełni jego uprawnień tylko tym osobom, które zdobyły wykształcenie prawnicze na krajowej uczelni (względnie nostryfikowały dyplom) i złożyły stosowny egzamin w języku czeskim. Jest to droga, z której skorzystają przede wszystkim byli emigranci bądź ich dzieci. Inne osoby – dotyczy to w szczególności cudzoziemców będących partnerami lub pracownikami wielkich kancelarii – mogą cieszyć się na terenie Czech co najwyżej przywilejem reprezentowania cudzoziemców w zakresie ich prawa ojczystego oraz prawa międzynarodowego. Zamysłem miejscowego samorządu adwokackiego jest jednak maksymalne zintegrowanie tych osób z czeskim środowiskiem poprzez nadanie im w pewnym zakresie praw korporacyjnych, przy jednoczesnym wszakże objęciu odpowiadającymi prawom obowiązkami. Drogą w tym kierunku ma być przeprowadzanie specjalnych egzaminów, zwłaszcza z zakresu czeskiego prawa państwowego; pierwszy z nich odbędzie się w końcu bieżącego roku.

Podczas spotkania uznano za pożądane skoordynowanie działań polskiej i czeskiej, ale również słowackiej, słoweńskiej i węgierskiej adwokatury w negocjacjach poprzedzających przyjęcie naszych środowisk zawodowych do CCBE.

Podobnie kształtują się w Czechach i w Polsce zarówno bieżące problemy związane z udzielaniem pomocy prawnej z urzędu, jak i propozycje ich rozwiązania w niedalekiej przyszłości. W obydwu państwach rozważane są różne modele wynagradzania adwokatów z tego tytułu, z których najkorzystniejszy – co do tego zgodne są władze obydwu korporacji – byłby system dający izmom adwokackim prawo samodzielnego rozdziału pomiędzy kolegów świadczących z urzędu pomoc prawną, środków finansowych przydzielanych na ten cel z budżetu. Prezydent Karel Čermák oraz prezes Czesław Jaworski są zgodni co do tego, iż celowe jest bieżące wzajemne informowanie

się obu środowisk o postępach prac zmierzających do uregulowania tej kwestii.

Podczas odbytych w Pradze spotkań wymienione też zostały informacje na temat programów kształcenia aplikantów (koncipientów) oraz doskonalenia zawodowego adwokatów. Czeską Izbę Adwokacką, której specyfiką jest skupianie w jednej organizacji (z siedzibą w Pradze) całości uprawnień samorządowych, bez podziału na mniejsze jednostki terytorialne – pochłania w dużym stopniu gruntowna reforma systemu szkolenia aplikantów. Model ich kształcenia zakłada o wiele większą samodzielność w staraniach o zdobycie zawodowej wiedzy niż ma to miejsce w polskich izbach adwokackich. Troską czeskich kolegów jest także – i to w odniesieniu zarówno do młodych wychowanków, jak i praktykujących już kolegów – zapobieżenie dezintegracji środowiska.

W dużym stopniu zbieżne okazały się przyjęte przez korporacje obu krajów systemy obowiązkowego ubezpieczenia adwokatów od odpowiedzialności cywilnej, a także sposoby przygotowywania się do sprostania obowiązkom wynikającym z procedur stosowanych przed międzynarodowymi trybunałami powoływanymi do obrony praw człowieka.

Redakcja „Bulletinu advokacie”, znajdująca się zresztą w przededniu przeorganizowania w związku z koniecznością połączenia jej z osobno dotąd funkcjonującą redakcją pisma komercyjnych prawników, pragnęłaby rozszerzyć formułę swego pisma w kierunku podobnym, jak uczyniła to w ostatnich latach „Palestra” i zamieszczać na swoich łamach oprócz tekstów przydatnych w wykonywaniu praktyki zawodowej, także artykuły na tematy historyczne.

Zamiarem redakcji zarówno czeskiego, jak i polskiego czasopisma jest wymiana publikacji. Pierwszym przejawem takiej właśnie współpracy jest ukazanie się w tegorocznym marcowym numerze „Bulletinu advokacie” zamówionego specjalnie za pośrednictwem „Palestry” artykułu na temat Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Adwokatury, który odbył się w Warszawie w listopadzie 1996 roku. Adwokat dr Václav Mandák, redaktor naczelny czeskiego pisma, jest także żywo zainteresowany profilem broszur i opracowań monograficznych, jak również zbiorów orzecznictwa wydawanych staraniem polskiego miesięcznika. Obecny podczas rozmów adwokat dr Stanislav Balík, który prowadzi na Uniwersytecie Karola wykłady z historii adwokatury, zadeklarował ze swej strony chęć skorzystania z doświadczeń polskich kolegów przy opracowaniu dziejów adwokatury czeskiej. Redaktor naczelny „Palestry” przedstawił krótką historię pisma, a także najbliższe zamierzenia redakcji, w tym przystąpienie do badań nad losami polskich adwokatów w latach 1939–1956.

Ewa Stawicka